

Planety "jojo"

Wpisany przez Smucio
Poniedziałek, 26 Październik 2009 18:44

W ostatnich tygodniach świat naukowo-astronomiczny był bardzo podekscytowany planetą "jojo".

Wszyscy wiedzą jak powstają planety: dysk wirującej dookoła gwiazdy (Słońca) materii łączy się w coraz większe bryły, które rosną dopóki nie osiągną rozmiarów planety, po czym zaczynają **krążyć** swoje słońce. Wszystkie w tym samym kierunku (zwykle przeciwnie do ruchu wskazówek zegara) i w tej samej płaszczyźnie orbitalnej. Ta zgrabna teoria zaczęła kolidować ze zwiększającą się liczbą doniesień o "pozasłonecznych" planetach odkrywanych w odległych układach słonecznych. Niektóre z tamtych planet, jak np. niedawno odkryta WASP-17, nie tylko krąży w odwrotną stronę (do pozostałych planet), ale także ma ogromną **eliptyczną** orbitę...

Nowy program National Geographic TV zatytułowany "Obce Ziemie" był poświęcony głównie temu, co astronomowie nazywają planetami "jojo". Zatem jak wytłumaczono istnienie takich planet w tym programie? Mianowicie, takie planety zostały najprawdopodobniej wyrzucone z jednego układu słonecznego i przechwycone na taką dziwną orbitę przez nowe słońce...

"Byłem pewny, że w tym momencie powiedzą, że według Zecharii Sitchina taka planeta została opisana w starożytnych tekstach", napisało kilku wzburzonych czytelników "12 Planety".

Nie powiedzieli, ale może pewnego dnia powiedzą.

Źródło: Zecharia Sitchin.